



Sygn. akt I NSNc 123/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Demendecki

Mariusz Grzegorz Wilczyński (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa wierzycieli solidarnych D. K. i D. Z.

przeciwko T. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 8 listopada 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Mikołowie z 30 maja 2005 r., sygn. VI Nc 2498/05,

**uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje
sprawę Sądowi Rejonowemu w Mikołowie do ponownego
rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Mikołowie nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 30 maja 2005 r., VI Nc 2498/05, nakazał pozwanej T. J., aby

zapłaciła stronie powodowej wierzycielom solidarnym D. K. i D. Z. kwotę 2138,50 zł z odsetkami umownymi w wysokości 1% w stosunku dziennym liczonymi od 5 maja 2005 r. oraz kwotę 657,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia nakazu albo wniosła w tym terminie sprzeciw. Pozwana nie wniosła sprzeciwu i nakaz zapłaty uprawomocnił się.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty, sporządzonym w trybie art. 92 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 154 ze zm., dalej: „u.SN”), Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 498 § 1 k.p.c. nakaz zapłaty wydaje się, jeżeli powód dochodzi roszczenia pieniężnego, zaś w myśl art. 499 § 1 k.p.c. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne.

Sąd wskazał, że strona powodowa dochodziła roszczenia pieniężnego, a zatem co do zasady Sąd powinien był wydać nakaz zapłaty, zwłaszcza, iż treść pozwu nie dawała, w świetle obowiązujących w maju 2005 r. przepisów prawa i praktyki orzeczniczej, podstawy do uznania, iż roszczenie jest oczywiście bezzasadne. Nie ulegało wątpliwości, że strona pozwana mogła w ustawowym terminie, bez obowiązku ponoszenia kosztów, wnieść sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, co skutkowało tym, iż orzeczenie traciło moc. W 2005 r. zasadą było, że proces miał charakter kontradyktoryjny, a działanie Sądu z urzędu było ograniczone do minimum. Złożenie sprzeciwu pozwalało na ocenę żądania wynikającego z pozwu na rozprawie, także w zakresie odsetek umownych. Sąd podkreślił, że roszczenie wynikające z art. 720 k.c. i 481 k.c. co do należności głównej i odsetek wynikało z umowy pożyczki potwierdzonej załączonymi dokumentami. W dniu wydawania nakazu zapłaty nie obowiązywały przepisy limitujące wysokość odsetek zarówno kapitałowych, jak i za opóźnienie. W tym zakresie obowiązywała swoboda stron, zgodnie z art. 353¹ k.c. W celu dokonania oceny granic swobody kontraktowej, niezbędne było zawiśnięcie sporu, tj. wyrażenie przez pozwaną sprzeciwu przeciwko tak określonemu żądaniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z obowiązującym stanem prawnym oraz jego wykładnią,

a nadto pozwana nie złożyła sprzeciwu. O kosztach procesu w nakazie zapłaty Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W dniu 31 marca 2021 r. Prokurator Generalny (dalej także: „skarżący”) na podstawie art. 89 § 1 i § 2 w zw. z art. 115 § 1 i § 1a u.SN wniósł do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Rejonowego w Mikołowie skargę nadzwyczajną od prawomocnego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanego przez Sąd Rejonowy w Mikołowie z 30 maja 2005 r., VI Nc 2498/05, z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej poprzez zagwarantowanie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 64 ust. 1 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm., dalej: „Konstytucja RP”), takich jak prawo do własności oraz ochrona konsumenta, a ponadto prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jako sprawiedliwości proceduralnej, zaskarżając go w całości.

Skarżący, na zasadzie art. 89 § 1 pkt 2 u.SN, zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie w sposób rażący:

1. prawa materialnego – art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zawarta umowa pożyczki z 23 lipca 2004 r. pomiędzy E. z siedzibą w M. reprezentowanym przez D. K. i D. Z., w której pożyczkobiorca zobowiązała się do zapłaty, w przypadku zwłoki ze zwrotem kwoty pożyczki w kwocie 650 zł, odsetek umownych w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki, jest w całości ważna, jako zgodna z zasadą swobody umów, podczas gdy jej treść i cel z uwagi na regulacje dotyczące zastrzeżenia wysokości odsetek mających charakter „lichwiarski” są sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki, a także z zasadami współżycia społecznego i w tym zakresie

umowa jest nieważna na zasadzie art. 58 § 1 k.c. w zw. z § 3 k.c., jako sprzeczna z ustawą.

2. prawa procesowego – art. 499 pkt 1 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania, w zw. z art. 498 § 2 k.p.c., przez ich niewłaściwe zastosowanie, co skutkowało wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nakazującym by T. J. w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłaciła D. K. i D. Z. kwotę 2138,50 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 1% w stosunku dziennym liczonymi od dnia 5 maja 2005 r. oraz kwotę 657,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, podczas gdy z treści pozwu, a nadto dołączonej do niego umowy pożyczki wraz z regulaminem udzielania pożyczek stanowiącym integralną część umowy w sposób oczywisty wynika, że roszczenie skierowane wobec T. J. w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne, albowiem było nieważne na zasadzie art. 58 § 1 i § 3 k.c., jako sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem art. 353¹ k.c., nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie mógł więc być wydany.

Na podstawie art. 91 § 1 u.SN skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w M. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej. Jednocześnie skarżący wniósł o wydanie przez Sąd Rejonowy w Mikołowie postanowienia o wstrzymaniu wykonania zaskarżonego nakazu zapłaty do czasu ukończenia postępowania ze skargi nadzwyczajnej, z uwagi na grożącą pozwanemu niepowetowaną szkodę.

Uzasadnienie przedstawionych zarzutów skargi nadzwyczajnej sprowadza się do wykazania, że:

- wystąpienie przez Prokuratora Generalnego ze skargą nadzwyczajną było konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, wynikającą z art. 2 Konstytucji RP;

- dysproporcja pomiędzy kwotą pożyczki w wysokości 650 zł, a wynikającą z nakazu zapłaty kwotą do zapłaty wraz z odsetkami za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego w wysokości 1% dziennie w okresie od 5 maja 2005 r. skutkuje tym, że określone w umowie oprocentowanie było sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki oraz zasadami współżycia społecznego. Celem tym nie może być bowiem nadmierne wzbogacenie po stronie pożyczkodawcy i faktyczne doprowadzenie pożyczkobiorcy do pozbawienia go jakiejkolwiek możliwości spłaty zadłużenia. Umowa pożyczki ze swej natury służy bowiem przede wszystkim interesowi pożyczkobiorcy, ale może także pożyczkodawcy zapewniać wymierne korzyści, z reguły w postaci odsetkowej. Nie powinna natomiast dawać mu zysków nadmiernych, niemożliwych w normalnym obrocie do osiągnięcia, zwłaszcza, jeśli stanowi wykorzystanie sytuacji finansowej dłużnika otrzymującego pożyczkę;

- określone w umowie obciążenie pożyczkobiorcy w skutkach musiało się okazać dla niego rujnujące, pożyczkodawcy natomiast miało przysporzyć nieuzasadnione korzyści nie dających się uzasadnić żadnymi racjami. Tego rodzaju następstwa umowy w zakresie zastrzeżonego na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia, godzą w porządek prawny i z tych przyczyn muszą być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;

- Sąd rażąco naruszając przepis art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. wydał nakaz zapłaty w oparciu o nieważne postanowienia umowy. Przepis art. 499 pkt 1 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania – stanowił, że nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne, przy czym zapis ten jest tożsamy z aktualnym brzmieniem art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c. Natomiast roszczenie o zapłatę odsetek mających charakter „lichwiarski”, jako wynikające z nieważnej w tym zakresie umowy pożyczki, jest oczywiście bezzasadne, a do dokonania powyższej oceny wystarczy weryfikacja twierdzeń faktycznych zawartych w pozwie i dołączonej do niego umowie pożyczki.

- nakaz zapłaty mógł być wydany tylko w przypadku uwzględnia przez sąd powództwa w całości i zasądzenia dochodzonego pozwem roszczenia. W przypadku zaś, gdy wysokość żądania pozwu jest częściowo sprzeczna

z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, brak było możliwości wydania nakazu wobec części roszczenia i oddalenia pozwu w pozostałym zakresie;

- naruszenie prawa przez jego niewłaściwe zastosowanie może być również efektem przyjęcia, że nie istnieje norma obowiązująca. Sąd orzekający w niniejszej sprawie naruszył wskazane przepisy o przyczynach nieważności czynności prawnych, nie stosując ich, pomimo że obowiązywały wobec czynności prawnej z której wynikały odsetki.

Skarżący dodał także, iż na skutek powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko D. Z. i D. K. E., Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 12 stycznia 2005 r., XVII AmC 22/05, uznał za niedozwolone i zakazał D. Z. i D. K. „E.” s.c. z siedzibą w M. stosowania w umowach z konsumentami postanowień wzorców umowy o treści: „1. Ewentualne spory wynikłe na tle wykonania umowy strony poddają rozstrzygnięciu Sądowi właściwemu miejscowo dla siedziby Pożyczkodawcy. 2. Pożyczkodawca pobiera odsetki umowne w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki”.

Postanowieniem z 29 lipca 2021 r., I Nc 2498/35 (błędne oznaczenie roku – powinno być 05), Sąd Rejonowy w Mikołowie wstrzymał wykonanie nakazu zapłaty z 30 maja 2005 r. z klauzulą wykonalności z 29 września 2005 r.

Pismem z 5 kwietnia 2022 r. Prokurator Generalny uzupełnił skargę nadzwyczajną z 31 marca 2022 r. i na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN. zaskarżonemu orzeczeniu dodatkowo zarzucił naruszenie określonego w art. 45 ust. 1 oraz art. 76 Konstytucji RP prawa obywatela do sądu, wyrażającego się w prawie do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości i rzetelności procesu oraz ochrony konsumenta jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez:

- zaniechanie dokonania przez Sąd z urzędu oceny ważności postanowień będącej podstawą roszczenia umowy pożyczki z 23 lipca 2004 r. zawartej pomiędzy E. z siedzibą w M. reprezentowanym przez D. K. i D. Z., w której pożyczkobiorca zobowiązał się do zapłaty, w przypadku zwłoki ze zwrotem kwoty pożyczki w kwocie 650 zł, odsetek umownych w

wysokości 1% za każdy dzień zwłoki, a w konsekwencji przez wydanie nakazu zapłaty zasądzającego w całości zgłoszone powództwo, podczas gdy zapisy ww. umowy w zakresie odsetek o charakterze lichwiarskim, naruszały zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., były sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, a przez to nieważne na zasadzie art. 58 § 2 k.c. i wskazywały na bezzasadność powództwa w tej części, uniemożliwiając tym samym wydanie nakazu zapłaty stosownie do treści art. 498 § 1 i 2 w zw. z art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania,

- nieuwzględnienie konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i niezbadanie przez Sąd z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji, gdy oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie zabronionym przez prawo i w sposób istotny naruszało równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanej i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień, skierowanie sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym, zaś zaniechanie powyższego skutkowało bezpodstawnym wzbogaceniem się strony powodowej, a także godziło w prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, jako sprawiedliwości proceduralnej mającej zapewnić pozwanemu rzetelność prawa do sądu i pozbawiło stronę pozwaną skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wynikającymi z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29).

W piśmie tym Prokurator Generalny rozwinął uzasadnienie w zakresie przesłanki funkcjonalnej skargi i dodatkowo uzupełnionego zarzutu. Skarżący podniósł, że skarga nadzwyczajna jest szczególnym środkiem zaskarżenia, którego funkcją jest korygowanie prawomocnych orzeczeń sądowych, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarżący przywołał przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej (art. 89 § 1 u.SN.) oraz wskazał, że skarga nadzwyczajna nie polega jedynie na usunięciu istotnych uchybień prawnych. Odwołanie się przez ustawodawcę do zasad określonych w Konstytucji RP otwiera bowiem możliwość powoływania się na wartości, które wyrażone bezpośrednio lub pośrednio w Konstytucji RP w formie norm prawnych dają Sądowi Najwyższemu możliwość uwzględnienia w rozpoznawaniu skarg nadzwyczajnych takich kategorii, jak sprawiedliwość czy słuszność i uchylenia niezgodnego z tymi wartościami prawomocnego orzeczenia sądowego.

Skarżący podkreślił, że nieprzypadkowo ustawodawca stworzył dwie odrębne przesłanki wniesienia skargi nadzwyczajnej, z których jedna odnosi się wprost do naruszeń prawa, natomiast druga, odwołująca się do Konstytucji RP, musi mieć wymiar szerszy niż tylko ten związany z legalizmem działania organów władzy publicznej. W ten sposób można, zgodnie z zamysłem ustawodawcy, realizować cel skargi nadzwyczajnej, którym jest zapewnienie standardów orzeczeniom sądowym. Standardy te są wyznaczane nie tylko normami prawnymi, ale także mają związek z systemem aksjologicznym, na którym oparta jest Konstytucja RP. Nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest skarga nadzwyczajna, zgodnie z celem jej ustanowienia, służy weryfikacji orzeczeń sądowych i ich relacji do standardów wyznaczonych zasadami konstytucyjnymi, prawami i wolnościami człowieka oraz przepisami prawa. Natomiast z zasady demokratycznego państwa prawnego wyprowadzana jest zasada zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, konieczności zapewnienia bezpieczeństwa prawnego jednostki, zasada pewności co do prawa i prawidłowości stosowania prawa przez organy państwa.

Prokurator Generalny podkreślił, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy w Mikołowie wydał nakaz zapłaty zasadzający od T. J. kwotę 2138,50 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 1% w stosunku dziennym liczonymi od 5 maja 2005 r. Umowa pożyczki zawarta przez strony opiewała na kwotę 650 zł. Usankcjonowanie nakazem zapłaty żądania tak wygórowanych kwot, całkowicie nieproporcjonalnych do wysokości udzielonej pożyczki, skutkujące naliczeniem odsetek od zasądzonej nakazem zapłaty kwoty 2138,50 zł w wysokości

107 298,85 zł (stan egzekucji na dzień 26 lutego 2021 r.) jest sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości i okazało się być rujnujące dla T. J.

Skarżący podniósł że umowa pożyczki winna zostać oceniona przez Sąd z zastosowaniem kryteriów, o których mowa w art. 353¹ k.c. Sąd nie uwzględnił konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy i nie zbadał z urzędu potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy, z której wynikało zobowiązanie, w sytuacji, gdy oprocentowanie pożyczki zostało ustalone na poziomie zabronionym przez prawo i w sposób istotny naruszało równowagę kontraktową na niekorzyść pozwanej i implikowało obowiązek zbadania przez Sąd jej postanowień, skierowania sprawy do rozpoznania w postępowaniu zwyczajnym. Sąd pominął, w sposób nieuprawniony, fakt, że pozwana posiadała status konsumenta, a zatem jako słabsza strona umowy podlegała szczególnej ochronie gwarantowanej przez Konstytucję RP, która w razie postępowania toczącego się przed sądem obligowała Sąd do weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Prokurator Generalny wskazał, że w przedmiotowej sprawie wazeniu podlegają, z jednej strony, ochrona stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, z drugiej zaś wzgląd na ochronę konsumenta oraz ochronę zaufania obywateli do państwa.

W tej sprawie strona pozwana na etapie postępowania sądowego, została *de facto* pozbawiona, przysługującej jej jako konsumentowi, należytej ochrony sądowej przez fakt, że Sąd nie uwzględnił słabszej pozycji pozwanej jako konsumenta. W ten sposób Sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej zgodnie z art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej strukturalnie pozycji konsumenta. Już ta okoliczność pozwala uznać, iż uchylenie zaskarżonego wyroku jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W ocenie skarżącego wszystkie naruszenia prawa wskazane w skardze nadzwyczajnej korelują ze sobą. Suma uchybień powoduje, że uchylenie kwestionowanego orzeczenia jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W niniejszej sprawie stwierdzone naruszenia wykazują większą wagę niż stabilność prawomocnego orzeczenia sądowego. Dokonując zatem ważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji RP przemawiają za przyznaniem pierwszeństwa ochronie powagi rzeczy osądzonej i w konsekwencji utrzymaniem prawomocnego nakazu zapłaty wydanego z rażącym naruszeniem prawa, a ogółem racji wynikających, w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, należy stwierdzić, że uchylenie tego orzeczenia będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność z art. 2 Konstytucji RP.

Prokurator Generalny podkreślił, że lichwa traktowana jest jako naganne zachowanie wierzyciela, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka (co do stopy odsetek w zakresie, w jakim była nadmierna, z możliwością utrzymania jej skuteczności powyżej poziomu odsetek ustawowych).

Sąd Rejonowy w Mikołowie wydając zaskarżony nakaz zapłaty, niewłaściwie zastosował przepisy prawa procesowego tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 498 § 2 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym na dzień orzekania naruszając w ten sposób zasadę zaufania obywatela do państwa oraz godząc w bezpieczeństwo prawne pozwanego. Z tej przyczyny uchylenie tego orzeczenia – jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ponadto skarżący wskazał, że zastrzeżenie w umowie nadmiernych, rażąco wygórowanych odsetek, jest zjawiskiem naruszającym równowagę kontraktową i godzącą w poczucie sprawiedliwości. Jedną z zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego jest zasada zaufania obywatela do państwa. Zasada ta wiąże się z bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona m.in. w takim stosowaniu prawa, „by nie stawiało się ono swoistą

pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny”.

Z tych względów, w ocenie Prokuratora Generalnego, zaktualizowały się przesłanki, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN, tj. zaskarżone orzeczenie w sposób rażący narusza prawo na skutek jego niewłaściwego zastosowania, a eliminacja wadliwego nakazu zapłaty jest konieczna dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Odnosząc się do art. 45 ust. 1 Konstytucji RP skarżący wskazał, że prawo do sądu, to w szczególności: 1) prawo dostępu do sądu, 2) prawo do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności, 3) prawo do wyroku sądowego, tj. prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. W niniejszej sprawie zarzuty dotyczą sprawiedliwości proceduralnej, która należy do istoty konstytucyjnego prawa do sądu.

Rzetelne i sprawiedliwe procedowanie w sprawie odnosi się wprost do stosowania przepisów prawa materialnego i procesowego, które dotyczą rażącego naruszenia art. 353¹ k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. wskazujących na bezzasadność powództwa w tej części (odsetek), uniemożliwiając tym samym wydanie nakazu zapłaty stosownie do treści art. 498 § 1 i 2 w zw. z art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dacie orzekania.

Z kolei stosownie do art. 76 Konstytucji RP władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa. Przepis ten traktuje ochronę konsumentów jako ogólniejszą wartość konstytucyjną, wyznaczającą sposób stanowienia i stosowania wszystkich przepisów prawą. Za sprzeczne z art. 76 Konstytucji RP należy uznać wszelkie regulacje, które znosiłyby istniejące

gwarancje ochrony konsumenta lub ograniczały je w sposób przekreślający ich rzeczywiste znaczenie.

Zawarte w przepisie pojęcie „nieuczciwych praktyk rynkowych” nakazuje uznać wszelkie działania lub zaniechania podmiotów występujących w obrocie, które wykorzystują swoją dominującą (silniejszą) pozycję wobec konsumentów w sposób stanowiący nadużycie. Celem działań władz publicznych ma być „ochrona” najemców, użytkowników i konsumentów, więc stworzenie systemu prawnych nakazów i zakazów oraz procedur, które mają pozwolić już to na zapobieganie naruszeń praw konsumenckich, już to na przeciwstawianie się zaistniałym naruszeniom.

Wykładnia przepisów dotyczących sytuacji prawnej konsumenta winna być zatem zawsze dokonywana przez pryzmat treści art. 76 Konstytucji RP, a więc z zachowaniem wysokich standardów tej ochrony. W sprawie, gdzie pozwanym jest konsument, wynikająca z Konstytucji RP regulacja dotycząca obowiązku zapewnienia jego skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, wymaga, by sądy zostały wyposażone w skuteczne instrumenty pozwalające na badanie nie tylko, czy wiarygodność wobec konsumenta istnieje i prawidłowości stosunku podstawowego, z którego wynika, ale również do ustalenia, czy wytaczając powództwo nie doszło do nadużycia prawa podmiotowego przez instytucje kredytową w stosunku z nieprofesjonalistami.

Prokurator Generalny wskazał, że z doświadczenia życiowego wynika, że stronami umów z podmiotami udzielającymi pożyczek, niebędącymi bankami, są często osoby znajdujące się w trudnej sytuacji osobistej i majątkowej, często nieporadne. Przymusowe okoliczności, w których się znajdują mają przy tym wpływ na brak prawidłowej oceny warunków proponowanych im umów, stąd też tak istotna jest rola ustawodawcy polegająca na eliminowaniu nieuczciwych praktyk rynkowych.

W badanej sprawie Sąd zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego dotyczące postępowania upominawczego pomijając zupełnie konsumencki charakter podstawowego stosunku prawnego. Nie uwzględniając

zatem konsumenckiego charakteru łączącego strony stosunku prawnego, sąd tym samym nie wywiązał się z powinności wynikającej z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, a zatem, w świetle art. 2 Konstytucji, sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Skarżący wskazał ponadto, że uwzględnieniu skargi nadzwyczajnej i uchyleniu nakazu zapłaty nie stoi na przeszkodzie treść art. 115 § 2 u.SN. Choć od wydania zaskarżonego nakazu zapłaty upłynęło ponad 5 lat, co w świetle art. 115 § 2 u.SN stanowi on samodzielną podstawę uniemożliwiającą jego uchylenie, to prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji RP przemawiają za wydaniem orzeczenia, o jakim mowa w art. 91 § 1 u.SN. Dalsze bowiem obowiązywanie zaskarżonego nakazu zapłaty skutkowałoby utrzymaniem istnienia długu pozwanej w rozmiarze dotkliwie ingerującym w jej prawa majątkowe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

2. Należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy dokonując na potrzeby

kontroli nadzwyczajnej interpretacji treści przywołanej w art. 89 § 1 u.SN zasady, bezpośrednio wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, uwzględnić musi wszystkie jej elementy tj.: zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę państwa sprawiedliwego. Nie chodzi przy tym o proste połączenie trzech wskazanych zasad elementarnych i objętych nimi wartości, bowiem na konotację tych ostatnich wpływać będzie kontekst interpretacyjny wynikający z konieczności uwzględnienia i zapewnienia koherencji pomiędzy wartościami wynikającymi ze wszystkich trzech zasad elementarnych. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej posiada więc oryginalną treść normatywną. Oznacza to, że jej treść *in abstracto* nie może być redukowana wyłącznie do określonej zasady elementarnej, lecz każdorazowo musi uwzględniać jej holistyczny charakter. Nie stoi to, jednakże na przeszkodzie temu, że *in concreto* wnoszący skargę nadzwyczajną może wyróżnić określoną zasadę elementarną, w szczególności chronioną przez nią wartość, jednakże musi mieć na uwadze, iż na jej treść oddziałują pozostałe zasady elementarne.

3. Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczególnych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 § 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP

nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”) podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu musi być interpretowane w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw – stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie – co do zasady – nie było kwestionowane (zob. np. wyroki ETPCz z: 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

4. Stosownie do powyższego, przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do naruszenia którejs z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. A *contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując przepis art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

5. Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN). Zgodnie z art. 504 § 2 k.p.c. (w brzmieniu z dnia wydania nakazu), nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie sprzeciwu,

ma skutki prawomocnego wyroku. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w Mikołowie 30 maja 2005 r. uprawomocnił się wobec T. J., dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny środek zaskarżenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

6. Zgodnie z treścią art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna – w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że zgodnie z normą art. 115 § 1 u.SN, znowelizowanej ustawą z dnia 30 marca 2021 r., w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Przed wejściem w życie wskazanej nowelizacji okres, o którym mowa w art. 115 § 1 u.SN, wynosił 3 lata. Stosownie do przepisu art. 115 § 1 zdanie drugie u.SN, zarówno w brzmieniu sprzed, jak i po nowelizacji, w tych sytuacjach przepis art. 89 § 3 u.SN zdanie pierwsze nie znajduje zastosowania.

Stosownie do treści art. 115 § 1a u.SN skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ponadto należy mieć na uwadze normę art. 115 § 2 u.SN, zgodnie z którą jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylenie orzeczenia naruszałoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie. Równocześnie ustawodawca zastrzegł, że w sytuacji, gdy zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN, wskazane ograniczenie nie obowiązuje.

Zważywszy na powyższe, nie ulega wątpliwości, że skarga wniesiona

została przez legitymowany podmiot w terminie określonym ustawą.

Kwestia tego, czy Sąd Najwyższy w realiach niniejszej sprawy ograniczony jest wyłącznie do możliwości stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa, nie zależy od tego, czy zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, lecz – jak podkreślił ustawodawca – czy zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN. Konsekwentnie uznać należy, że w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że skarga nadzwyczajna jest niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów.

7. Przechodząc do oceny przesłanek szczególnych skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że Prokurator Generalny w pierwszej kolejności zarzucił naruszenie w sposób rażący prawa materialnego (art. 353¹ k.c.), powodującego nieważność umowy pożyczki w zakresie ustalenia lichwiarskich odsetek za opóźnienie (art. 58 § 1 i 3 k.c.), oraz będące jego konsekwencją rażące naruszenie prawa procesowego, to jest art. 499 pkt 1 k.c. i art. 499 § 2 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu orzekania) przez wydanie nakazu zapłaty mimo nieważności umowy odnośnie do tak ustalonych odsetek.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk.

(...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

Analogicznie rażące naruszenie prawa rozumiane jest przez sądy administracyjne. W wyroku z 12 stycznia 2016 r. w sprawie II OSK 1098/14 Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że: „[c]echą rażącego naruszenia prawa jest to, że treść decyzji pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią przepisu przez proste ich zestawienie ze sobą, a charakter naruszenia prawa powoduje, że decyzja taka nie może być zaakceptowana jako akt wydany przez organ praworządnego państwa i powinna ulec wyeliminowaniu z obrotu prawnego. Nie chodzi tu bowiem o błędy w wykładni prawa, ale o przekroczenie prawa w sposób jasny i niedwuznaczny”. Odwołując się do tego orzeczenia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku, w wyroku z 12 października 2017 r., II SA/Bk 548/17, słusznie podkreślił, że: „[p]ojęcie rażącego naruszenia prawa interpretowane jest jako naruszenie przepisu nie pozostawiającego wątpliwości co do jego bezpośredniego zrozumienia, jako oczywiste, wyraźne i bezsporne, jako sytuacja, w której rozstrzygnięcie zawarte w decyzji administracyjnej, dotyczące praw lub obowiązków stron postępowania, zostało ukształtowane sprzecznie z przesłankami wprost określonymi w przepisie prawa. Z rażącym naruszeniem prawa nie może być utożsamione każde, nawet oczywiste naruszenie prawa”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania. Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie I NSNc 53/21, stwierdził, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa

wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...)
Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

- 1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;
- 2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;
- 3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

8. Przechodząc na grunt rozpoznawanej sprawy nie ulega wątpliwości, że 23 lipca 2004 r. T. J. zawarła umowę pożyczki [...] w kwocie 650 zł. Pozwana T.J. zobowiązała się zwrócić pożyczoną kwotę do 24 sierpnia 2004 r. Zgodnie z § 7 umowy pożyczkobiorca T. J. zobowiązała się do dokonania zabezpieczenia udzielonej pożyczki poprzez wystawienie weksla *in blanco* oraz umowy przewłaszczenia ruchomości. Szczegółowy tryb i sposób dokonania zabezpieczenia pożyczki określał regulamin udzielania pożyczek. Zgodnie z § 9 umowy T. J. oświadczyła, że zapoznała się z regulaminem udzielania pożyczek, który stanowi integralną część umowy i znane są jej konsekwencje wynikające z postępowania sprzecznego z jego postanowieniami. W regulaminie udzielania pożyczek pieniężnych w E. w części III zatytułowanej „spłata pożyczki”, w pkt 2 lit. c, pożyczkodawca zastrzegł, że w przypadku braku spłaty pożyczki w określonym w umowie terminie, pobiera odsetki umowne w wysokości 1% za każdy dzień zwłoki.

Zasada swobody umów ujęta wprost w art. 353¹ k.c. znajduje zastosowanie w sferze obligacyjnych stosunków umownych i obejmuje trzy zasadnicze aspekty: po pierwsze – swobodę zawarcia umowy, po drugie – swobodę wyboru

kontrahenta, po trzecie – swobodę kształtowania treści i celu umowy przez strony. Na jej istotne systemowe znaczenie w prawie zobowiązań zwraca uwagę zarówno polskie orzecznictwo konstytucyjne (zob. wyroki TK z: 29 kwietnia 2003 r., SK 24/02; 13 września 2005 r., K 38/04; 27 listopada 2006 r., K 47/04; 17 lipca 2007 r., P 16/06; 19 lipca 2007 r., K 11/06; 16 października 2014 r., SK 20/12), jak i orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE (wyroki z: 15 grudnia 1995 r. w sprawie C-415/93, *Jean-Marc Bosman*; 6 czerwca 2000 r. w sprawie C-281/98, *Roman Angonese*).

Sankcję związaną z naruszeniem dyspozycji art. 353¹ k.c. w postaci bezwzględnej nieważności czynności prawnej określa art. 58 k.c. Jest to przepis bezwzględnie obowiązujący, który sąd zobowiązany jest brać pod uwagę z urzędu (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05). Koresponduje to tym samym z publicznoprawnymi celami skargi nadzwyczajnej.

Na tle rozpoznawanej sprawy zawarta pomiędzy stronami umowa odpowiadała definicji umowy pożyczki z art. 720 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości.

Do *essentialia negotii* umowy pożyczki należy oznaczenie stron i określenie ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku oraz zobowiązanie się do ich przeniesienia, a nadto obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki. Bez tych elementów nie ma umowy pożyczki (zob. wyrok SA w Szczecinie z 22 września 2015 r., I ACa 332/15). Strony sporządziły umowę w zwykłej formie pisemnej, co odpowiadało ówczesnemu wymaganiu, że umowa pożyczki, której wartość przenosi 500 zł, powinna być stwierdzona pismem (art. 720 § 2 k.c.).

Przepisy Kodeksu cywilnego nie przesadzają kwestii odpłatności umowy pożyczki, nie statuują też w tym względzie żadnego domniemania (zob. W. Pyziół, (w:) J. Panowicz-Lipska (red.), *System Prawa Prywatnego*, t. 8, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2011, s. 333). Umowa pożyczki może więc mieć charakter odpłatny, a odpłatność może być w ramach swobody umów zastrzeżona przez strony w postaci odsetek. Odsetki te mają wówczas charakter odsetek

kapitałowych (zwykłych) i stanowią wynagrodzenie za używanie cudzego kapitału. Stosuje się do nich art. 359 k.c., który w § 1 stanowi, że odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub z decyzji innego właściwego organu.

W przedmiotowym regulaminie udzielania pożyczek, który stanowił integralną część umowy pożyczki, świadczenie pieniężne nie zostało jednak ukształtowane jako wynagrodzenie za używanie cudzego kapitału przez cały czas trwania umowy, lecz jako sankcja na wypadek zwłoki dłużnika w spłacie pożyczki w ustalonym terminie.

Pożyczkodawca ustalił wysokość kwoty płatnej za każdy dzień zwłoki – przez określenie jej wysokości w postaci procentowej, która wynosiła 1% dziennie.

Tak ustalone świadczenie pieniężne za każdy dzień zwłoki odpowiada konstrukcji odsetek za opóźnienie, których obowiązek zapłaty powstaje *ex lege* na podstawie art. 481 k.c. Stanowi on, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wprawdzie w regulaminie udzielania pożyczek zastrzeżono odsetki na wypadek zwłoki, a zatem opóźnienia kwalifikowanego, w prawie cywilnym przyjmuje się jednak domniemanie zwłoki dłużnika. Dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Nie dotyczy to wypadku, gdy opóźnienie w spełnieniu świadczenia jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi (art. 476 k.c.).

Z analizy sprawy wynika, że strony ustaliły nie tyle obowiązek zapłaty odsetek, wynika on bowiem z art. 481 § 1 k.c., lecz wysokość należnego z tego tytułu świadczenia inną niż wysokość odsetek ustawowych, co jest dopuszczalne w świetle art. 481 § 2 k.c. (w brzmieniu obecnym i poprzednim).

Tak określona wysokość świadczenia za każdy dzień zwłoki (1%) podlegać powinna, jednakże analizie i ocenie ich „lichwiarskiego” charakteru.

W skardze nadzwyczajnej wskazano, że określone w umowie oprocentowanie było oczywiście sprzeczne z celem i naturą umowy pożyczki

oraz zasadami współżycia społecznego. Wskazano, że na dzień 26 lutego 2021 r. wysokość odsetek od zasądzonej nakazem zapłaty kwoty 2138,50 zł wynosiła już 107 298,85 zł, przy czym kwota pożyczki wynosiła 650 zł.

Zgodnie z brzmieniem art. 481 § 2 zd. 1 k.c. obowiązującym w dacie zawarcia umowy, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należne są odsetki ustawowe. Sformułowanie „jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona” wskazuje na dyspozytywny charakter tego przepisu i dopuszczalność umownego ustalenia wysokości odsetek za opóźnienie przez strony. Sam art. 481 k.c. nie określał wówczas maksymalnej wysokości odsetek umownych za opóźnienie. Próg taki został wprowadzony *expressis verbis* w art. 481 § 2¹ k.c. dopiero z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy ustawy z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1830) w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym. Przepisy te nie miały mocy wstecznej. Wówczas także wprowadzono w art. 481 § 2⁴ k.c. upoważnienie dla Ministra Sprawiedliwości do ogłaszania w drodze obwieszczenia wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

W dacie zawarcia umowy pożyczki stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia tj. 23 lipca 2004 r., ani też w dacie orzekania nie obowiązywały jeszcze regulacje dotyczące odsetek maksymalnych, zawarte w art. 359 § 2¹, 359 § 2² oraz 359 § 2³ k.c. dotyczące maksymalnej wysokości odsetek wynikających z czynności prawnej, które zostały wprowadzone z dniem 20 lutego 2006 r. na mocy tzw. ustawy „antylichwiarskiej” z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 157, poz. 1316).

Zasadniczym celem ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. wprowadzającej przedmiotowe regulacje, była eliminacja z obrotu nadmiernych, lichwiarskich odsetek, grożących „pętlą zadłużenia” (por. druk sejmowy IV kadencji nr 3059), oraz nawiązaniem do modelu rozwiązań intertemporalnych w obszarze prawa zobowiązań wynikającego z art. XXVI i XLIX ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 94 z późn. zm., dalej: „p.w.k.c.”) co miało chronić interesy słabszych uczestników

obrotu gospodarczego. Regulacje te dotyczyły przy tym nie tylko odsetek kapitałowych, lecz także odsetek za opóźnienie (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 15 marca 2018 r., III CZP 107/17).

Maksymalna wysokość tych odsetek została ustalona na poziomie czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.). Następnie, z dniem 1 stycznia 2016 r. na mocy wskazanej wyżej ustawy z dnia 9 października 2015 r. maksymalną wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej ustalono na poziomie dwukrotności wysokości odsetek ustawowych w stosunku rocznym (art. 359 § 2¹ k.c.), upoważniając Ministra Sprawiedliwości do ogłaszania w drodze obwieszczenia wysokości odsetek ustawowych. Także te ustawy nowelizujące nie miały mocy wstecznej. Część doktryny i orzecznictwa stała na stanowisku, że w okresie, w którym nie było ustawowo określonych odsetek ustawowych, strony mogły je określać całkiem dowolnie, korzystając z zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353¹ k.c.

Kontrola prawidłowości postanowień umownych w tym postanowień regulaminu o wysokości odsetek oparta jest na założeniu, że – chociaż w czasie zawierania umowy nie obowiązywały przepisy ograniczające maksymalną stopę odsetkową, a przepis przejściowy (art. 5) wskazanej wyżej ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy – treść nowego art. 359 § 2¹ k.c. może stanowić przesłankę dokonywanej w toku procesu oceny, czy konkretne odsetki umowne mieściły się w dozwolonej stronom swobodzie kształtowania treści stosunku prawnego, czy też nie. Taki kierunek interpretacji wskazał także Sąd Najwyższy w wyroku z 4 listopada 2005 r. V CK 162/05 (zob. też Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04).

Przy ocenie prawidłowości postanowień zawartej umowy, jak i regulaminu stanowiącego integralną część umowy, decydujący jest stan prawny i okoliczności faktyczne istniejące w momencie jej zawierania. Jeżeli zatem art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz zmianie niektórych innych ustaw nakazywał stosować nowe przepisy do czynności prawnych dokonanych po wejściu w życie ustawy, nie mógł mieć w sprawie zastosowania, zasadne jest

odwołanie się do reguł intertemporalnych wywiedzionych z ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. p.w.k.c. Zgodnie z art. XLIX § 3 p.w.k.c. przepisy Kodeksu cywilnego o skutkach niewykonania zobowiązań i o zwłoce wierzyciela stosuje się do zobowiązań powstałych przed dniem wejścia kodeksu w życie, jeżeli niewykonanie zobowiązania lub zwłoka wierzyciela nastąpiły po tej dacie. Tym samym, prawem właściwym dla odsetek za opóźnienie powinno być prawo obowiązujące w dniu, za który należą się odsetki.

W rezultacie więc zarówno w dacie zawarcia umowy, jak i wyrokowania, przepisy nie wyznaczały procentowo pułapu wysokości dopuszczalnych odsetek ustalanych umownie. Dotyczyło to zarówno odsetek wynikających z czynności prawnej (art. 359 k.c.), jak i odsetek za opóźnienie (art. 481 k.c.), o ile strony zdecydowałyby się określić je umownie. Prawu polskiemu nie był też znany zakaz pobierania odsetek *ultra alterum tantum*, który polega na tym, że jeżeli suma pobranych odsetek osiąga wysokość należności głównej, wierzyciel nie może nadal domagać się płacenia odsetek.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że pozostawienie stronom swobody określenia wysokości odsetek, gdy ich źródłem jest ustawa, jak i wówczas, gdy dopuszczalność ich wynika z umowy, nie uchyla kontroli tych stosunków prawnych formowanych w warunkach wolności gospodarczej pod kątem klauzul ogólnych, zabezpieczających obrót gospodarczy przed zjawiskami patologicznymi, które mimo pozornej zgodności z innymi przepisami nie mogą doznawać ochrony ze strony państwa.

Ustawodawca, mając na względzie bogactwo życia gospodarczego, sformułował konieczne ograniczenia w postaci klauzul generalnych i pozostawił sądom wypełnienie ich treścią na podstawie znajomości zjawisk ekonomicznych i społecznych. Do nich należą zasady współżycia społecznego, a wśród nich zakaz lichwy, tj. zastrzegania rażąco wygórowanych odsetek przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków dla jednej ze stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00).

Umowa pożyczki nie może być więc wolna od oceny z zastosowaniem kryteriów, o których mowa w art. 353¹ k.c. W przeciwnym wypadku mogłoby to bowiem oznaczać przyzwolenie na wypaczenie sensu umowy w aspekcie

charakteru stosunku prawnego tą umową ukształtowanego, zarówno z punktu widzenia zasady ograniczenia swobody kontraktowej, jak i granic wykonywania prawa podmiotowego (zob. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04).

Normatywna funkcja zasad współżycia społecznego na gruncie art. 353¹ k.c. oraz 58 k.c. jest odmienna. Według hipotezy art. 353¹ k.c., zasady współżycia społecznego ograniczają swobodę kontraktową, a w art. 58 § 2 k.c. wyznaczają granice dopuszczalnej treści czynności prawnej. Z kolei, zgodnie z art. 5 k.c., służą do określenia zakresu wykonywania praw podmiotowych. Już zatem tylko z tego powodu, zastrzeżona w umowie jak i w regulaminie wysokość odsetek jest rażąco wysoka i sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Zastrzeżenie wysokości odsetek, jako dochodu od kapitału, powinno być zgodne z funkcją jaką pełnią odsetki, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00).

Postanowienia regulaminu udzielenia pożyczek, z którym to pozwana T. J. zapoznała się, co potwierdziła własnoręcznym podpisem na umowie pożyczki jak i regulaminie, zastrzegające odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego, w wysokości 1% dziennie w przypadku braku spłaty, stanowią niewątpliwie lichwę, (zob. tak. m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09 oraz wyroku Sądu Najwyższego z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19). Wysokość odsetek winna bowiem być wiązana z ekwiwalentnością wynagrodzenia pożyczkodawcy, stanowić zabezpieczenie wymuszenia terminowości spłaty zadłużenia, a nie stanowić niemożliwego do wykonania dla pożyczkobiorcy zobowiązania do zapłaty.

Wskazana procentowo wysokość odsetek czyniła bowiem niemożliwym spłatę zadłużenia głównego. W uzasadnieniu przywołanego wyroku z 27 maja 2010 r. Sąd Najwyższy przyjął, że „odsetki za zwłokę w spełnieniu świadczenia pieniężnego, określone przed wejściem w życie powołanej ustawy z 2005 r. w wysokości 360% rocznie są wynikiem naganego zachowania wierzyciela, sprzecznego z zasadami współżycia społecznego, rozumianymi

jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka”.

Zastrzeżenie w umowie pożyczki między osobami fizycznymi odsetek w wysokości nadmiernej, która nie ma uzasadnienia ani w wysokości inflacji ani w zyskach osiąganych w ramach normalnej, rzetelnie prowadzonej działalności gospodarczej, należy uznać za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 czerwca 2005 r., II CK 742/04; wyrok SA w Lublinie z 19 września 2012 r., I ACa 377/12).

Tego rodzaju następstwa zawarcia umowy w zakresie zastrzeżonego na rzecz pożyczkodawcy wynagrodzenia godzą w porządek prawny i z tych przyczyn muszą być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Lichwa traktowana jest jako naganne zachowanie wierzyciela, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego rozumianymi jako przyjmowane w społeczeństwie reguły moralnego, słusznego postępowania człowieka (co do stopy odsetek w zakresie, w jakim była nadmierna, z możliwością utrzymania jej skuteczności powyżej poziomu odsetek ustawowych – zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00; 13 stycznia 2005 r., V CK 444/04; 5 czerwca 2007 r., I CSK 117/07; 3 lipca 2008 r., IV CSK 81/08; 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; oraz 27 maja 2010 r., III CSK 230/09).

Dochód od kapitału w postaci odsetek powinien być zgodny z funkcją, jaką one pełnią, czyli refundować wierzycielowi spadek wartości pieniądza i dawać dochód, jaki wynikałby z przeciętnej lokaty lub inwestycji pieniężnej w okresie, w którym korzysta się z pieniędzy, nawet po terminie ich zwrotu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00). „Nie powinien natomiast dawać zysków nadmiernych, niemożliwych w normalnym obrocie do osiągnięcia, zwłaszcza jeśli stanowi wykorzystanie sytuacji finansowej dłużnika otrzymującego pożyczkę (...). Dochód z kapitału, również w okolicznościach pozostawiania w zwłoce ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, nie powinien kojarzyć się z lichwą, a więc z zachowaniem pożyczkodawcy zawsze uważanym za naganne moralnie i bardzo negatywnie oceniane (...). Rozpowszechnienie się zachowań lichwiarskich w okresie, w którym zniesione były ustawowe odsetki maksymalne i występowały trudności ze zwalczaniem tego nagannego procederu, spowodowały

decyzję ustawodawcy o powrocie do ustawowej regulacji i wprowadzenia odsetek maksymalnych. Zgodzić się wszakże należy z tą częścią orzecznictwa sądowego, które i w czasie nieobowiązywania stosownych przepisów uważało, że korzystanie z prawa podmiotowego właściciela pieniędzy, jako dysponenta określonej wartości ekonomicznej z nadmiernego oprocentowania jest sprzeczne z zasadami uczciwości, uczciwego zarobku, rzetelności strony stosunku umownego i tych wartości, które kierują uczciwym społeczeństwem w potocznym rozumieniu tych określeń” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 27 maja 2010 r., III CSK 230/09).

W skardze nadzwyczajnej, obok naruszenia zasad współżycia społecznego, akcentuje się sprzeczność nadmiernych odsetek z celem i naturą umowy pożyczki. Przekroczenie wskazanych ograniczeń swobody umów w postaci zasad współżycia społecznego i natury stosunku prawnego czyni zasadnym zarzut naruszenia art. 353¹ k.c. Przepis ten nie zawiera samodzielnej sankcji, ale naruszenie tego przepisu, który należy do kategorii *iuris cogentis*, a więc naruszenie któregośkolwiek z wymienionych w nim kryteriów swobody kontraktowej uruchamia sankcję przewidzianą w art. 58 k.c.

W konsekwencji, zastrzeżenie odsetek w sposób ustalony w regulaminie udzielania pożyczek należało ocenić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 58 § 2 k.c., jak i art. 353¹ k.c. (zob. uzasadnienia uchwał składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1991 r. III CZP 15/91; z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91).

Pozostaje jeszcze do rozważenia, czy w omawianym zakresie czynność prawna objęta jest nieważnością w całości, czy tylko w części. Sąd Najwyższy w obecnym składzie podziela stanowisko wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 30 października 1969 r. II CR 430/69, w myśl którego postanowienia umów zastrzegające nadmierne odsetki nie stają się nieważne w całości, a jedynie co do nadwyżki. Nadwyżkę zaś, stosownie do treści art. 359 § 2 k.c. stanowią odsetki przerastające wysokość odsetek ustawowych. Nieważność postanowienia umowy w przedmiocie wysokości odsetek wywołuje bowiem taki skutek, jak gdyby wysokość ta nie była w inny sposób oznaczona. Dotyczy to zarówno wynagrodzenia za wskazany w umowie okres korzystania

z pożyczonych pieniędzy, jak i odszkodowania z tytułu opóźnienia zwrotu tych pieniędzy.

Konieczne jest więc zajęcie stanowiska, że postanowienia umowy zastrzegające rażąco wygórowane odsetki są nieważne w takiej części, w jakiej – w okolicznościach sprawy – zasady współzycia społecznego ograniczają zasadę swobody umów, wyrażoną w art. 353¹ k.c. i czynią to w odniesieniu zarówno do obrotu powszechnego, jak i profesjonalnego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z: 27 maja 2010 r., III CSK 230/09; 8 stycznia 2003 r., II CKN 1097/00).

Powodom należą się zatem odsetki wskazane w rozporządzeniach Rady Ministrów wydanych na podstawie art. 359 § 3 k.c. i obowiązujących od dnia zawarcia umowy pożyczki do dnia wejścia w życie ww. ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

9. Zaskarżonemu orzeczeniu Prokurator Generalny zarzucił rażące naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 499 pkt 1 k.p.c. w brzmieniu na dzień orzekania w związku z art. 498 § 2 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące wydaniem nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym podczas gdy już z treści pozwu, a także dołączonej do niego umowy pożyczki i regulaminu udzielania pożyczek w sposób oczywisty wynikało, że roszczenie skierowane wobec pozwanej T. J. w zakresie żądania we wskazanej wysokości odsetek było oczywiście bezzasadne na skutek naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c.

Artykuł 499 pkt 1 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym w czasie orzekania – stanowił, że nakaz zapłaty nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu roszczenie jest oczywiście bezzasadne, przy czym przepis ten jest tożsamy z aktualnym brzmieniem art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c.

W sprawie nie zachodziły okoliczności wskazane w ówczesnym art. 499 pkt 1 k.p.c., gdyż roszczenie było oczywiście bezzasadne. Nakaz zapłaty mógł być wydany tylko, gdy sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził dochodzone roszczenie.

W przypadku, gdy wysokość żądania pozwu jest częściowo sprzeczna z obowiązującymi przepisami prawa, a to z art. 353¹ k.p.c, brak jest możliwości

wydania nakazu zapłaty wobec części roszczenia i oddalenie pozwu w pozostałym zakresie, a koniecznym jest skierowanie sprawy na rozprawę.

Brak było więc w niniejszej sprawie podstaw do wydania nakazu zapłaty (art. 498 § 2 k.p.c. w ówczesnym brzmieniu).

Zarzut ten odpowiada sformułowanej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN podstawie wniesienia skargi nadzwyczajnej, a więc rażącego naruszenia prawa przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie.

10. Prokurator Generalny w uzupełnieniu skargi nadzwyczajnej z 5 kwietnia 2022 r. zarzucił zaskarżonemu nakazowi zapłaty naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 45 i 76 Konstytucji RP. Do ich naruszenia miało dojść z uwagi na wydanie nakazu zapłaty wynikającego z zawartej przez pozwaną z powodami umowy pożyczki z 23 lipca 2004 r., bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru przepisów wskazanej umowy.

Zasadny w ocenie Sądu Najwyższego jest zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Skarżący słusznie podniósł, że art. 76 Konstytucji RP zawiera określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany zgodnie z art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, zaś wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władze publiczne, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (zob. wyroki TK z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że konsument ma słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji

kontrahentów” (zob. wyrok TK z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Równocześnie Sąd Najwyższy, w ślad za Trybunałem Konstytucyjnym podkreślał, że umocnienie pozycji konsumenta ma na celu urzeczywistnienie zasady równorzędności pomiędzy uczestnikami obrotu gospodarczego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21).

Zakres ochrony konsumentów przewidziany w art. 76 Konstytucji RP jest uregulowany szczegółowo na poziomie ustawowym. Na podstawie art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Szczególne znaczenie dla ochrony konsumentów ma Dyrektywa Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: Dyrektywa 93/13). Artykuł 7 ust. 1 i motyw 24 Dyrektywy 93/13, nakładają bowiem na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Jednocześnie podkreślić należy, że zgodnie z art. 3 ust. 1 Dyrektywy 93/13 warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane,

mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczną nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków ze szkodą dla konsumenta.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22¹ k.c. Jak bowiem podkreślił Trybunał Konstytucyjny norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (zob. wyroki TK z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast zgodnie z treścią art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Analogicznie art. 2 lit. b) Dyrektywy 93/13 stanowi, że „konsument” oznacza każdą osobę fizyczną, która w umowach objętych dyrektywą działa w celach niezwiązanych z handlem, przedsiębiorstwem lub zawodem.

W rozpoznawanej sprawie zaskarżony nakaz zapłaty został oparty na umowie pożyczki łączącej pozwaną z „E.” z siedzibą w M. reprezentowanym przez D. K. i D. Z., zgodnie z którą w przypadku nieterminowego zwrotu pożyczki zastrzeżono odsetki w wysokości 1% dziennie.

Zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do pozwu umowy pożyczki i regulaminu udzielania pożyczek w E. jednoznacznie wynika, że umowa ta nie została zawarta w związku z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej lub zawodowej.

Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że pozwanej przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22¹ k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska, że w przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu ograniczają się wyłącznie do oceny roszczenia w zakresie jego podstawy faktycznej pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda, w pozostałym zakresie głównie pod kątem tego, czy nie jest ono oczywiście bezzasadne, przy uwzględnieniu określonych w art. 499 k.p.c. przesłanek

negatywnych. Jakkolwiek bowiem, zgodnie z brzmieniem art. 499 k.p.c. sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o roszczenie pieniężne, gdy nie zachodzą wskazane w przepisie przesłanki negatywne, a w przypadku wniesienia przez pozwaną sprzeciwu, sąd ponownie rozpoznaje sprawę, przy czym pozwana ma możliwość odnoszenia się bezpośrednio do żądania pozwu, wskazać należy, że tego rodzaju *modus operandi* stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami wynikającymi z przywołanej wyżej Dyrektywy 93/13.

Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się pogląd, że organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (zob. wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo). Co więcej Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wskazał, że przepis art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym, „pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (zob. wyrok z 13 września 2018 r., *Profi Credit Polska*, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71). Jeżeli więc w przypadku nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, stanowiącego zabezpieczenie roszczeń wynikających z umowy, sąd powinien wziąć pod uwagę potencjalnie nieuczciwy charakter warunków umowy, to tym bardziej sąd powinien to uczynić w sytuacji, gdy roszczenie wywodzone jest bezpośrednio z umowy.

Wskazać ponadto należy, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosił się bezpośrednio do kwestii dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. W wyroku z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej udzielając odpowiedzi na pytanie: „czy przepisy dyrektywy [93/13], zwłaszcza art. 3 ust. 1 i 2,

art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1, oraz przepisy dyrektywy [2008/48], zwłaszcza art. 22 ust. 3, należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w związku z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. [P]rawo wekslowe, które nie pozwala na działanie sądowi z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie oparte na materiałach niepochodzących od stron sprawy, że umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie?” orzekł m.in., że „art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że w wypadku gdy w okolicznościach takich jak rozpatrywane w postępowaniu głównym sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel *in blanco*, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw”. Za funkcjonalnie, a w szczególności aksjologicznie niespójne, należałoby uznać stanowisko, aprobujące możliwość, a nawet konieczność, badania przez sąd charakteru postanowień umowy konsumenckiej w sytuacji, gdy wynikające z niej roszczenia zabezpieczone zostały wekslem *in blanco*, a jednocześnie negujące taką możliwość w przypadku dochodzenia roszczenia bezpośrednio z umowy w ramach postępowania upominawczego. W ten bowiem sposób zakres praw konsumenta każdorazowo mógłby być określany i ograniczany przez przedsiębiorcę dochodzącego wedle własnego wyboru roszczenia z weksla bądź umowy konsumenckiej, ewentualnie przez organ sądowy, kierujący sprawę do rozpoznania w postępowaniu upominawczym.

Przypomnieć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęło się, że przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na

badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). Konsekwentnie przyjąć należy, że również w postępowaniu upominawczym, w celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter.

Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwana występuje w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badała, czy postanowienia umowy pożyczki w tym regulaminu udzielania pożyczek w E. mają nieuczciwy charakter. W konsekwencji Sąd Rejonowy zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Z uwagi na powyższe uznać należy, że sposób procedowania przez Sąd Rejonowy nie zapewnił realizacji celu, jakim jest ochrona konsumenta będącego w pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy w Mikołowie wydając 30 maja 2005 r. zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc 2498/05 naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP poprzez niezapewnienie pozwanej właściwej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

11. Za niezasadny Sąd Najwyższy uznaje natomiast zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę „prawa do sądu”, czyli organu wydającego orzeczenie w tzw. sądowym typie stosowania prawa, co odznacza się ogólnie przyjętymi standardami niezależności, niezawisłości i bezstronności. W realiach niniejszej sprawy nie można się dopatrzyć naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zarówno w aspekcie dostępu do sądu, jak i wskazanych wyżej standardów.

Podobnie skarżący nie wykazał naruszenia wyróżnionych w skardze nadzwyczajnej elementów prawa do sądu, czyli: 1) prawa dostępu do sądu,

2) prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności, 3) prawa do wyroku sądowego, tj. prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd. Jak wskazał sam skarżący, sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, łączy się przede wszystkim ze sprawiedliwością proceduralną. Pomimo braku jednoznacznej konotacji tego pojęcia powszechnie, zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie, przyjmuje się, że obejmuje ono: 1) możliwość bycia wysłuchanym, 2) możliwość poznania motywów rozstrzygnięcia w stopniu umożliwiającym weryfikację rozumowania przyjętego przez sąd, a także 3) zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany. Skarżący nie wykazał, aby gwarancje te zostały naruszone w przedmiotowej sprawie.

12. Oceniając zaistnienie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że do podstawowych zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaliczana jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego jednostki. W przypadku postępowania upominawczego skuteczna ochrona konsumenta powinna polegać na weryfikacji stosunku podstawowego (tu: postanowień regulaminu udzielania pożyczek) pod kątem ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Sąd Rejonowy w Mikołowie, ograniczając się jedynie do uznania zasadności powództwa na podstawie pozwu i dołączonych dokumentów, w oparciu o który wydał zaskarżony nakaz zapłaty, bez zbadania stosunku podstawowego wiążącego strony postępowania, wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W ten sposób zaskarżony nakaz zapłaty naruszył podstawowe zasady i gwarancje konstytucyjne, składające się na klauzulę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że praktyka wydawania nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi, z pominięciem kontroli umowy, jak i regulaminu, będących źródłem stosunku podstawowego „będzie

prorowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów” (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

W związku z powyższym uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

13. Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy, na podstawie art. 91 § 1 u.SN w zw. z art. 115 § 2 *in fine* u.SN, uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Rejonowy w Mikołowie 30 maja 2005 r., VI Nc 2498/05, i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

[as
a]